

Przedstawiciele samorządów gmin powiatu zwoleńskiego dyskutowali o przebiegu trasy S12

Zaprezentowany w kwietniu wariant przebiegu trasy S12 wzbudził wśród uczestników zebrania ogromne emocje. W związku z tym, starosta zwoleński Waldemar Urbański zaprosił przedstawicieli samorządów gmin powiatu zwoleńskiego na spotkanie, podczas którego władarze przedstawili postulaty i wnioski mieszkańców. Celem zebrania było ustalenie wspólnego stanowiska w sprawie przebiegu trasy S12 i wystosowanie wniosku do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad oraz do firmy projektowej.

W spotkaniu wzięli udział: starosta zwoleński - Waldemar Urbański, wicestarosta - Arkadiusz Sulima, przedstawiciele gmin: Policzna, Przyłęk, Tczów i Zwoleń, a także kierownik Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad - Teresa Materek oraz dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg - Tomasz Mordziński. Zebrani rozmawiali na temat przebiegu trasy S12 i ostatecznej propozycji projektantów, która została przedstawiona mieszkańcom powiatu zwoleńskiego na kwietniowym zebraniu. - Potrzeba budowy drogi S12 jest niezaprzeczalna. Długo czekaliśmy na tę inwestycję, jednak planowanie jej realizacji budzi duże emocje. Dlatego chcielibyśmy poznać stanowiska władarzy poszczególnych gmin, ponieważ to oni są najbliższą swoich lokalnych społeczności, najlepiej znają jego potrzeby i wiedzą jakie odczucia społeczne panują w ich gminach. Wiedzą także, jak mieszkańcy odnoszą się do koncepcji, które zostały przedstawione przez projektantów i Generalną Dyrekcję Dróg Krajowych i Autostrad w kwietniu i jaki przebieg trasy jest przez nich akceptowany - mówił Waldemar Urbański, starosta zwoleński. - Skupimy się także nad przebiegiem dróg powiatowych, które przecinają trasę S12, ponieważ zależy nam na zachowaniu ich ciągłości - dodał starosta.

Przedstawiciele gmin zabrali głos

Według opinii przedstawionych przez przedstawicieli gmin: Policzna, Przyłęk, Tczów i Zwoleń, wariant C przebiegu trasy S12 jest nieakceptowany przez większość mieszkańców, którzy chcą powrotu do wariantu A lub B z modyfikacjami uwzględniającymi ich postulaty. -Według naszych informacji większość mieszkańców poparła przebieg drogi wariantem północnym, czyli wariantem A. Byłoby tu tylko sześć wyburzeń, przy czym w wariantcie C, czyli południowym już kilkadziesiąt. Jesteśmy tu po to, aby ustalić postulaty mieszkańców i w formie wniosków skierować je do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad - poinformował wicestarosta Arkadiusz Sulima.

Głos w sprawie wyburzeń zabrał wójt gminy Policzna, Tomasz Adamiec. - W gminie Policzna bierzemy pod uwagę wariant A i B, ponieważ na terenie naszej gminy te dwa warianty nakładają się na siebie. Wariant C mieszkańcy gminy definitywnie odrzucają - mówił wójt Tomasz Adamiec. - Wariant AB w pierwotnej wersji przechodzi w miejscowości Władysławów, przez trzy posesje, które mają być wyburzone. Mieszkańcy tych posesji nie zgadzają się na to, a ja chcę im pomóc. W związku z tym piszę swoją interpelację do projektantów z propozycją modyfikacji projektu AB na terenie naszej gminy. Nie obędzie się jednak bez pomocy mieszkańców Filipinowa. Jeżeli nie będziemy chcieli wyburzać domów we Władysławowie, do wyburzenia będzie pierwsze mieszkanie w Filipinowie. Dotarłem jednak do informacji, że jest to pustostan. Przy przesunięciu S12 w wariantcie AB na południe obędzie się bez wyburzeń zamieszkałych budynków na terenie gminy Policzna - dodał wójt.

Przedstawiciele gminy Przyłęk, Mirosław Madejski - członek Zarządu Powiatu oraz Beata Malesa - radna Rady Gminy Przyłęk poinformowali, że dla mieszkańców ich gminy wariant C

Przedstawiciele samorządów gmin powiatu zwoleńskiego dyskutowali o przebiegu trasy S12

jest całkowicie nie do przyjęcia. - Wariant C wiązałby się z likwidacją szkoły w Grabowie nad Wisłą i licznymi wyburzeniami budynków mieszkalnych. Podzieliłby też wieś na dwie części. Dlatego optujemy za wariantem A - mówiła radna Beata Malesa.

Przedstawiciel gminy Zwoleń Piotr Wajs - kierownik referatu rozwoju gospodarczego Urzędu Miejskiego w Zwoleniu również przedstawił stanowisko samorządu. - W gminie Zwoleń po spotkaniach z mieszkańcami wypracowane zostało stanowisko dotyczące trzech miejscowości: Paciorkowej Woli Nowej, Paciorkowej Woli Starej i Stefanowa. Mieszkańcy chcą, aby pozostawić przebieg trasy wariantem północnym. Mogą być naniesione ewentualne niewielkie zmiany dotyczące minimalnego przesunięcia w kierunku północnym, ale po uzgodnieniu z mieszkańcami - podkreślał kierownik Piotr Wajs. - Trzeba mieć również na uwadze sytuację, gdzie podzielenie działek powoduje absolutną ekonomiczną nieopłacalność ich użytkowania ze względu na małe powierzchnie. Mieszkańcy wnioskuje o rozpatrzenie tego problemu z myślą o wykupieniu od nich podzielonych przez S12 działek. - dodał kierownik.

Wójt gminy Tczów Andrzej Wolszczak poinformował, że w jego gminie głównym problemem jest brak dojazdów. - W gminie Tczów do wyburzenia przeznaczony będzie jeden dom, a więc problemem nie są liczne wyburzenia, ale brak zachowania ciągłości dróg, w tym drogi Janów - Huta. Jednym z proponowanych przez nas rozwiązań przejścia drogi szybkiego ruchu S 12 przez drogę krajową jest wiadukt lub estakada. Takie rozwiązanie jest korzystne dla mieszkańców Leśniczówki, Linowa i Janowa - mówił wójt Andrzej Wolszczak.

Zachowanie ciągłości dróg powiatowych i dodatkowy węzeł zjazdowy

Jak podkreślał wicestarosta Arkadiusz Sulima, celem samorządu powiatu zwoleńskiego jest zachowanie ciągłości dróg powiatowych. - Nie chcemy, żeby wyglądało to tak, że drogi powiatowe, które przetnie trasa S12 będą musiały być prowadzone długimi objazdami. Bardzo ważne dla mieszkańców jest to, aby te drogi nadal zachowały ciągłość- mówił wicestarosta Arkadiusz Sulima. - Będziemy naciskali także, aby w miejscowości Podzagajnik powstał jeszcze jeden węzeł zjazdowy do miasta Zwolenia, tak aby zachować dobrą przepustowość węzła zjazdowego w Strykowicach Górnych. W tych dwóch sprawach wystosujemy odpowiednie wnioski do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad i firmy projektowej - poinformował wicestarosta.

Przedstawiciele Starostwa Powiatowego w Zwoleniu optują za budową dodatkowego węzła, aby w przyszłości ograniczyć ruch aut w Zwoleniu. - Dodatkowy węzeł w Podzagajniku mógłby być przygotowany pod przyszłą obwodnicę trasy 79, czyli drogę prowadzącą do Sandomierza. Przy planowanym węźle w Strykowicach Górnych nie przewidziano rozjazdu na tę obwodnicę, czyli w dalszym ciągu wszystkie samochody poruszające się na odcinku Sandomierz - Warszawa będą przejeżdżały przez Zwoleń. Dlatego uważamy, że jest konieczność budowy drugiego węzła, który w perspektywie powinien być przygotowany pod obwodnicę Zwolenia dla trasy 79 - podsumował starosta Waldemar Urbański.

Spotkanie zakończyło się zebraniem opinii przedstawicieli gmin i uwzględnieniem ich we wniosku do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad i firmy projektowej.

Mirosława Gregorczyk